

## Rozważania Biblijne – 11 września 2022

***Moje dziecko,  
ty zawsze jesteś przy mnie  
i wszystko moje do ciebie należy***

*Ewangelia według Łukasza 15, 31*

### Drugie czytanie – z pierwszego listu do Tymoteusza 1,12-17

*Dzięki składam Temu, który mię przyoblekł mocą, Chrystusowi Jezusowi, naszemu Panu, że uznał mnie za godnego wiary, skoro przeznaczył do posługi mnie, ongiś bluźniercę, prześladowcę i oszczercę. Dostałem jednak miłosierdzia, ponieważ działałem z nieświadomością, w niewierze. A nad miarę obfitą okazała się łaska naszego Pana wraz z wiarą i miłością, która jest w Chrystusie Jezusie! Nauka to zasługująca na wiarę i godna całkowitego uznania, że Chrystus Jezus przyszedł na świat zbawić grzeszników, spośród których ja jestem pierwszy. Lecz dostałem miłosierdzia po to, by we mnie pierwszym Jezus Chrystus pokazał całą wielkoduszność jako przykład dla tych, którzy w Niego wierzyć będą dla życia wiecznego. A Królowi wieków nieśmiertelnemu, niewidzialnemu, Bogu samemu - cześć i chwała na wieki wieków! Amen.*

**« Dzięki składam Temu, który mię przyoblekł mocą, Chrystusowi Jezusowi, naszemu Panu... »**

- Paweł, który prześladował i zabijał pierwszych chrześcijan, pełen pokory i wdzięczności, dziękuje Bogu za przebaczenie, jakiego doświadczył.

**«... przeznaczył do posługi mnie, ongiś bluźniercę, prześladowcę i oszczercę. Dostałem jednak miłosierdzia, ponieważ działałem z nieświadomością, w niewierze. »**

- Bog zaufał Pawłowi, powierzył mu misję, nie poddając go wcześniejszej próbie i właśnie to zaufanie otworzyło serce Pawła, sprawiło, że się nawrócił i pozostaje pełen wdzieczności, i zapалу w wypełnianiu powierzonej mu misji.
- Bog nie pyta Pawła dlaczego grzeszył, nie roztrząsa całej sprawy tylko przebacza mu i okazuje zaufanie...
- *« Zabiliście Dawcę życia, ale Bóg wskrzesił Go z martwych, czego my jesteśmy świadkami. I przez wiarę w Jego imię temu człowiekowi, którego widzicie i którego znacie, imię to przywróciło siły. Wiara [wzbudzona] przez niego dała mu tę pełnię sił, którą wszyscy widzicie. Lecz teraz **wiem, bracia, że działaliście w nieświadomości, tak samo jak zwierchnicy wasi.** » (Dz 3, 15-17)*
- Paweł przesładując chrześcijan, był całkowicie pewny, że robi dobrze, że w ten sposób broni czystości wiary narodu wybranego

Czytany dziś fragment jest swoistą spowiedzią Pawła, w czasie której pokazuje, że to nie on ale Chrystus jest w centrum tej spowiedzi... Chrystus, który mu przebacza, obdarza zaufaniem i daje mu potrzebne siły do głoszenia Jego hojności.

***« ...dostałem miłosierdzia po to, by we mnie pierwszym Jezus Chrystus pokazał całą wielkoduszność jako przykład dla tych, którzy w Niego wierzyć będą dla życia wiecznego. »***

- Radość z otrzymanego przebaczenia jest tak wielka, że Paweł chce opowiadać o nim « całemu światu ».
- Ten, kto przyznaje, że jest grzesznikiem, któremu przebaczone, daje przykład i świadectwo innym. I tak, Paweł stał się żywym świadectwem Bożego przebaczenia...

***« Królowi wieków nieśmiertelnemu, niewidzialnemu, Bogu samemu - cześć i chwała na wieki wieków! »***

- Paweł wyraża swą radość słowami uwielbienia Boga.

## Ewangelia według Łukasza 15, 1-32

Zbliżali się do Niego wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie: «Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi». Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: «Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona i wraca do domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: "Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła". Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia. Albo jeśli jakaś kobieta, mając dziesięć drachm, zgubi jedną drachmę, czyż nie zapala światła, nie wymiata domu i nie szuka starannie, aż ją znajdzie? A znalazłszy ją, sprasza przyjaciółki i sąsiadki i mówi: "Cieszcie się ze mną, bo znalazłam drachmę, którą zgubiłam". Tak samo, powiadam wam, radość powstaje u aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca». Powiedział też: «Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: "Ojcze, daj mi część majątku, która na mnie przypada". Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swój majątek, żyjąc rozrzutnie. A gdy wszystko wydał, nastął ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przystał do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola żeby pasł świnie. Pragnął on napęłnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świnie, lecz nikt mu ich nie dawał. Wtedy zastanowił się i rzekł: Iluż to najemników mego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mnie choćby jednym z najemników. Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: "Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem". Lecz ojciec rzekł do swoich sług: "Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi! Przyprawdźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się, ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się". I zaczęli się bawić. Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. Ten mu rzekł: "Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego". Na to rozgniewał się i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: "Oto tyle lat ci służę i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę". Lecz on mu odpowiedział: "Moje dziecko, ty zawsze jesteś przy mnie i wszystko moje do ciebie należy. A trzeba się weselić i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył, zaginął, a odnalazł się"».

**« Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia.»**

- Wszystkie trzy przypowieści zawarte w dzisiejszym drugim czytaniu, są naznaczone radością nawróconego człowieka.

- *“Pan, twój Bóg jest pośród ciebie, Mocarz - On zbawi, uniesie się weselem nad tobą, odnowi swą miłość, wzniesie okrzyk radości, <jak w dniu uroczystego święta>. Zabiorę od ciebie niedolę, abyś już nie nosiła brzemienia zniewag.” (So 3,17-18)*

Radosc ta plynie z doswiadczenia tego, ze Bogu na nas bardzo zalezy, ze sie o nas troszczy:

- *“bo Jego lud jest własnością Pana, dziedzictwem Jego wydzielonym jest Jakub. Na pustej ziemi go znalazł, na pustkowiu, wśród dzikiego wycia, **opiekował się nim i pouczał, strzegł jak źrenicy oka**. Jak orzeł, co gniazdo swoje ożywia, nad pisklętami swoimi krąży, rozwija swe skrzydła i bierze je, na sobie samym je nosi - tak Pan sam go prowadził, nie było z nim boga obcego.” (Pwt 32,9-12)*
- Bog czuwa nad nami, biegnie szukać zablakanej owcy kiedy wie, że sama nie jest w stanie wrócić..., zapala światło w domu, zamiata go dokładnie szukając zgubionej drachmy...nie szuka syna marnotrawnego, respektując jego wolność ale czeka z niecierpliwością...

**“«Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona”**

- Jezus odwołuje się tu do doświadczenia pasterzy.
- Za każdym razem, gdy spieszymy komuś z pomocą, jeszcze bardziej upodabniamy się do Boga...



# STRASBOURG

- Polska Misja Katolicka w Strasburgu,
  - ks. Ryszard Górski
- Parafia Notre Dame de Lourdes
- 9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg
- tel: 03.88.32.31.60